

# Jan Magiera

---

## "Beatrix Cenci", Juliusz Słowacki, [tł.] František Kvapil, Praga 1910 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 10/1/4, 402-403

---

1911

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wiestiach Akad. Nauk. (oddz. rusk.) XIII, 1908, 3, 62—69. Z samej petersburskiej biblioteki możnaby ten plon choćby potroić, gdyby na to zasługiwał.

W głównem dziele zwraca się autor ku badaniu tekstów ruskich i teorii ruskiej. Okazuje się, że ruskie wywody teoretyczne są jeszcze o wiele uboższe, niż polskie; gruntownego i obszernego traktatu w rodzaju owej „Practica“ z r. 1648 niema na Rusi wcale (w Kijowie a za nim w Moskwie i innych seminariach, w Rostowie, Tobolsku itd.); jedyny Teofan Prokopowicz zgłębił i przyswoił sobie zupełnie teorię Pontana — jego też kurs (łaciński, jak wszystkie inne), doczekał się jedynego wydania (w r. 1786). W dramatach samych (najliczniejszych na Wielkanoc i Boże Narodzenie), przewijają się, obok alegoryi, emblematów i innych formułek jezuickich, ślady i resztki dawnych misteryów i na nie zwraca autor baczną uwagę, posiłkując się wydawnictwami i pracami głównie Windakiewicza i Creizenacha, sięgając i do źródeł samych (Oberammergauer Passionsspiel itd.); dla czytelnika ruskiego, obcego całej średniowieczynie, daje tu materiału nowego najwięcej. Wszędzie podkreśla zawisłość tych rzeczy ruskich od polskich; omawia szeroko te wzory polskie i przytacza nowe z rękopisów petersburskich, str. 159 do 181 (Threni sepulchrales super Christo etc.; Miłość Boża etc. od młodzieży wileńskiej 1697 itd., dwa dramaty; Akt miłości w królewiczu Urano-politańskim itd.; Sepulchrum J. Ch. itd. itd.). Dalszych szczegółów, dotyczących tekstów ruskich, Szymona Połockiego (najprostsze), Teofana Prokopowicza (najbardziej efektowne) i i. już nie przytaczamy.

Berlin.

A. Brückner.

**Juliusz Słowacki**, „Beatrix Cenci“ przełożył František Kvapil.  
V Praze, 1910. (Sbornik světové poesie, svazek 100).

Czesi uczcili także rocznicę naszego wieszca, a zasługa w tem główna „konsula polskiego“ w literaturze polsko-czeskiej, Franciszka Kvapila. On pierwszy święto polskie zapowiedział w studyum „O Juliovi Słowackém“ w miesięczniku „Slovanský Přehled“ (X, str. 5, 70, 155). Był to dłuższy wstęp do przekładu „Dumy o Václavu Rzewuském“ i „Hymnu“ (Slov. Př. XII, 1). Przygotowywana antologia z poezyi Słowackiego jeszcze nie wyszła, więc na jubileusz Słowackiego podążył tłumacz-poeta z przekładem dramatu »Beatrix Cenci«.

Przekład wyszedł w »Sborniku světové poesie«, wydawanym przez czeską Akademię Umiejętności w Pradze, Wydawnictwo to jest zasłużone wobec piśmiennictwa naszego. Ukazały się tam już: Mickiewicza »Konrad Wallenrod« i »Dziady«; Asnyka wybór poezyi (tł. Fr. Kvapil) i »Kiejstut«; Poezycy Konopnickiej, Krasińskiego »Irydyon« (tł. Fr. Kvapil) i Sło-

wackiego »Balladyna« i »Lilla Weneda«. Tomik ostatni zawiera trzeci utwór dramatyczny Słowackiego.

»Beatrix Cenci« grano po raz pierwszy na scenie »Národního Divadla« w Pradze (w maju 1910). Uwagę krytyka (z »Času«) zwrócił porządek osób na afiszu odmienny od porządku w oryginale. Między przekładem książkowym a oryginałem (w wyd. Hahna) jest także różnica. Polski Fabrycy ma w czeskim przekładzie imię Tomaso. Niema wśród osób »penitenta I-szego«; natomiast jest tutaj »Antonio, naczelnik zbirów«; a miejsce mieszczanina Panfilia zajął mieszczanin Pantalón. Użył bowiem tłumacz wydania Małeckiego, co zresztą sam w »Uwagach« wyznaje. Nie szedł jednak za wydawcą tym niewolniczo, bo z wydania Hahnowego przyjął scenę pierwszą aktu IV-go przez Małeckiego wypuszczoną »bezdůvodně« (bez powodu), jak tłumacz zauważa. Nadto dodał Kvapil wiadomości bibliograficzne i historyczne o utworze polskim, wspominając i Shelleyów pomysł »The Cenci«. Wreszcie uznał za konieczne umieścić po Uwagach wariant zakończenia II-go aktu tragedyi.

O wartości przekładu wystarczy powiedzieć, że jest, o ile to tylko możliwe, zgodny z oryginałem i wierny. O zaletach jego artystycznych sądzić może krytyk czeski, a sąd jego będzie pochlebny zapewne, bo Kvapil jest i rymotwórcą wzorowym i śpiewakiem natchnionym, przez krytykę zaś zaliczony do parnasistów czeskich, do których należy i Vrchlický.

Kraków.

*Jan Magiera.*

**Ks. Romuald Koppens T. J.**, Wpływ „transfiguracyi“ Słowackiego w r. 1842/3 na nową koncepcyę bohaterstwa w „ks. Marku“ i „Śnie srebrnym Salomei“. (XVII. Sprawozdanie zakładu nauk.-wych. OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem... za r. s. 1910, s. 3—62.)

Autor ogłasza na razie tylko pierwszą część z rozprawy p. t.: »Transfiguracya« Słowackiego w oświetleniu badaczy jego życia i pism od 1866 do 1910 r. Zestawia w tej części sądy Małeckiego, Tarnowskiego, Chmielowskiego, Biegeleisena, Zdziechowskiego, Hösicka, Dubanowicza, Tretiaka, Brücknera, Grabowskiego, Chlebowskiego, Pawlikowskiego, Kleinera, Kridla, Kollera, Lutosławskiego, X. Makłowskiego, X. Ciemnowskiego, Pigionia, Strumiły i Heloty. Zdania wymienionych autorów przytacza ks. K. w długich dosłownych cytatach z ich dzieł i rozpraw, gdyż zdaniem jego cytaty te pozwalają lepiej wglądać w istotę różnych między sobą sądów, niż ich streszczenie. Sposób przedstawienia rzeczy w sposób obrany przez autora wywołuje niepotrzebnie znaczne rozszerzenie pracy, z drugiej jednak strony zestawienie tych sądów może być pożądane dla tych osób, którym niejedna z książek uwzględnionych przez autora nie jest dostępna. Ostatecznym rezultatem, do którego do-